

II Piątek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mk 3,13-19): Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki, i by mieli władzę wypędzać złe duchy. Ustanowił więc Dwunastu: Szymona, któremu nadał imię Piotr; dalej Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, brata Jakuba, którym nadał przydomek Boanerges, to znaczy synowie gromu; dalej Andrzeja, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna Alfeusza, Tadeusza, Szymona Gorliwego i Judasza Iskariot, który wydał Go.

«Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał?»

Rev. D. Jordi POU i Sabater
(Sant Jordi Desvalls, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia streszcza teologię powołania chrześcijańskiego: Pan wybiera tych, których sam chciał by byli z Nim i posłał ich by byli apostołami (por. Mk 3,13-14). Na pierwszym miejscu wybiera: przed stworzeniem świata, przeznaczył nas do wierności (zob. Ef 1,4). Kocha nas w Chrystusie, i w Nim nas przekształca dając nam „jakość” byśmy byli jego dziećmi. Już na pierwszy rzut oka, powołanie rozumie się jako to „jakość”, powołanie jest „rolą” którą otrzymaliśmy w odkupieniu. Jest w odkrywaniu intymnego „dlaczego” mojej egzystencji, gdy czujemy „ja” przeżywając swoje powołanie.

Ale dlaczego nas powołał? Abyśmy byli z Nim. To wezwanie wymaga odpowiedzi: «Pewnego dnia - nie chcę uogólniać, otwórz swoje serce przed Panem i opowiedz Mu swoją historię - może jakiś przyjaciel, zwykły chrześcijanin, taki jak ty, odsłoni przed tobą szeroki i nowy panoramę, zarazem tak starożytny jak Ewangelia. Zasugerować ci możliwość powołania zaangażowania się w naśladowanie Chrystusa, bycia apostołem apostołów. Być może, utracisz wówczas spokój i odzyskasz go dopiero - przemieniony w pokój - kiedy odpowiedziałeś Bogu tak, dobrowolnie, bo tak ci się podobało, a to jest powód jak najbardziej nadprzyrodzony. I nadeszła radość - silna, stała, która znika tylko wtedy, gdy się od Niego oddalasz.» (w. Josemaría Escrivá).

To dar ale i zadanie: ?wi?to?? poprzez modlitw? i sakramenty, a dodatkowo przez osobist? walk?. «Wszyscy wierni chrze?cijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powo?ani s? do pe?ni ?ycia chrze?cija?skiego i do doskona?o?ci mi?o?ci, dzi?ki za? tej ?wi?to?ci chrze?cijan, tak?e w spo?eczno?ci ziemskiej rozwija si? bardziej godny cz?owieka sposób ?ycia» (Lumen Gentium, 40).

W ten sposób, mo?emy poczu? apostolsk? misj?, zanie?? Chrystusa innym; mie? go i nie??. Dzi? mo?emy rozwa?y? dok?adniej to wezwanie, i udoskonali? w jakim? wymiarze nasz? odpowied? mi?o?ci.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «A zatem prosz? was, bracia, aby?cie dali cia?a swoje na ofiar? ?yw?» (Rom 12,1). Aposto? prosz?c o to, wynosi wszystkich ludzi do godno?ci kap?a?skiej; b?aga wszystkich by ofiarowali swoje cia?a na ofiar? ?yw?» (?wi?ty Piotr Chryzolog)
- «Dobro zawsze d??y do tego, by si? udziela?. Udzielaj?c si?, utwierdza si? i rozwija (...). Nie powinny nas wi?c dziwi? s?owa ?wi?tego Paw?a: ‘Mi?o?? Chrystusa przynagla nas’ (2Kor 5,14); ‘Biada mi, gdybym nie g?osi? Ewangelii!’ (1Kor 9,16)» (Franciszek)
- «Ju? na pocz?tku ?ycia publicznego Jezus wybiera dwunastu m??czyzn, aby byli razem z Nim i uczestniczyli w Jego pos?aniu. Daje im udzia? w swojej w?adzy "i wys?a? ich, aby g?osili Królestwo Bo?e i uzdrawiali chorych" (?k 9, 2). (...))» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 551)